Rok III. Nr. 33. Sosnowiec, piątek 10 lutego 1928 roku. Cena numeru 10 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed 30 groszy, w tekście 55 gr., za tekstem 25 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 5 — 10 groszy za wyraz. Najmniej 1 zł.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres redakcji i administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon mieszkania redaktora 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.

DEMOKRATYCZNY ORGAN NIEZALEŻNY.

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. odp.: Wiktor Monsiorski.

FILJE: Będzin, hotel Bristol, tel. 5-98; Grodziec, ulica Kościuszki; Zawiercie, Piłsudskiego 5.

W ósmą rocznicę objęcia dostępu do morza.

10. II. 1920 — 10. II. 1928.

Dzień 10 lutego, dzień objęcia przez Polskę w posiadanie polskiego morza, dzięki czemu żeglarz polski może dotrzeć pod polską banderą do najodleglejszych zakątków całego świata, — jest i pozostanie na zawsze pamiętną datą dla wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, pragnących Ją widzieć wielkiem i potężnem mocarstwem.

W dniu tym oddziały wskrzeszonej armji polskiej, idąc szlakami Napoleona z przed stu kilkunastu lat, zatrzymały się na wybrzeżu Bałtyku. Pierwszy batalion morski zajmuje Puck, latarnię morską i poszczególne punkty wybrzeża.

Przy dźwiękach hymnu narodowego i salwach armatnich na wybrzeżu na wysokich masztach wznoszą się bandery polskie, sztandary pochylają się ku falom morskim i zanurzają się w nie na znak powitania morza polskiego przez polską siłę zbrojną.

Od tego czasu minęło lat osiem. Pierwsze lata, niestety, były latami bezwładu. Wybrzeże polskie nie było otoczone należytą opieką, społeczeństwo polskie nie oceniało i nie zajmowało się sprawą stworzenia własnej floty handlowej, dając tem możność wrogiej propagandzie do szerzenia poglądu, że Polska z dostępu do morza nie umie skorzystać i nie skorzysta. W ostatnich latach sytuacja ta się zasadniczo zmieniła; społeczeństwo polskie zaczęło kiwać damiać sobie znaczenie morza dla Państwa i zakrzątnęło się około należytej eksploatacji wybrzeża, stworzenia floty handlowej i budowy pierwszych zaczątków naszej siły zbrojnej na morzu. Przez całą Rzeczypospolitą Polską powiał wiatr od morza.

Szczególnie ostatni rok, to rok wzmożonej pracy na morzu, pracy jasnej, świadomej i skoordynowanej. Bandera Polska dociera do coraz to nowych portów. W stoczniach Francji buduje się coraz to nowe jednostki bojowe dla naszej marynarki wojennej i niedługo doczekamy się tej chwili, kiedy polska bandera wojenna będzie powiewała na nowoczesnych okrętach wojennych. Tam, gdzie przed paru laty stało zaledwie kilka chat rybackich, wyrasta z amerykańską szybkością polskie miasto portowe — Gdynia. Budowa portu w Gdyni idzie pośpiesznie i planowo i wkrótce Gdynia stanie się jednym z pierwszych portów Bałtyku.

Obrót towarowy portu w Gdyni zwiększa się z każdym rokiem i w 1927 wielką przyszłość rokuje port morski w Tczewie na Wiśle, który w roku bieżącym zostaje przekształcony na port drzewny i wobec wielkiego znaczenia handlu drzewnego dla Polski będzie miał pierwszorzędne znaczenie gospodarcze.

Połączenie morza z odległemi punktami przemysłowemi naszej Ojczyzny też raźno posuwa się naprzód. Od Górnego Śląska ku morzu wytknięto nowy krótszy szlak kolejowy Do Bydgoszczy szlak ten jest już gotowy. Na wiosnę rozpoczyna się budowa jego ku północy, obliczona na dużą skalę, gdyż mająca zatrudnić około 10000 robotników.

Jednakże wszystko to, co dotychczas zostało zrobione jest zaledwie drobną cząstką tej wielkiej pracy, która jeszcze pozostaje do wykonania i święcąc w dniu dzisiejszym ósmą rocznicę objęcia morza przez Polskę — należy pamiętać o ogromie tej pracy, która przypadła w udziale i nam i idącym w ślad z nami pokoleniom.

Inż. S. Borkowski.

Nowy sukces skarbu państwa.

WARSZAWA, 9. 2. Wpływy z danin publicznych i monopolów za styczeń r. b. wyniosły ogółem 219 milj. zł., to jest o 60 miljonów zł. więcej niż za styczeń roku ubiegłego. W tem wpływy z danin publicznych wyniosły 138 miljonów zł. wobec 101 miljonów zł., wpływy zaś z monopolów 81 miljonów zł. wobec 58 miljonów zł. za styczeń roku ubiegłego.

Daniny publiczne dały przeto za styczeń roku bieżącego o 37 miljonów zł. więcej, monopole zaś o 23 miljony zł. więcej, niż za styczeń roku ubiegłego.

Córka cara Mikołaja II w Ameryce.

BERLIN, 9. 8. Czajkowska, uchodząca za ks. Anastazję, córkę cara Mikołaja II, którą jeden z nacjonalistycznych dzienników berlińskich usiłował zdemaskować jako służącą, pochodzącą z Meklenburga, przybyła do Nowego Jorku, gdzie jest gościem p. Leed, z domu wielkiej księżnej Ksieni Georgiewny.

«Tägliche Rundschau» donosi, że przed wyjazdem do Ameryki Czajkowska była skonfrontowana z wielkim księciem Andrzejem, który oświadczył, że nie wątpi w identyczność Czajkowskiej z wielką księżną Anastazją. Moment rozpoznania miał być wstrząsający.

Rokowania sowiecko-niemieckie.

BERLIN, 9. 2 Prezydent państwowego banku sowieckiego przybył wczoraj do Berlina. Dziś przed południem przybyła reszta delegacji sowieckiej. Rokowania z niemcami rozpoczną się jeszcze w końcu b. tygodnia.

Uratowanie rozbitków pod Gdańskiem.

GDAŃSK, 9. 2. Statek gdański »Oberpraesident Delbrueck«, który wyjechał wczoraj późnym wieczorem na pomoc tonącemu statkowi motorowemu »Kolberg«, przybył dziś rano do portu, wioząc na pokładzie rozbitków. Kapitan statku oświadczył przedstawicielom prasy, że na północo-wschodzie od Kołobrzegu podczas ciemnej nocy spotkała ich silna burza i uszkodziła statek, który począł tonąć. Statek ratunkowy przybył w krytycznej chwili. Statek motorowy »Kolberg« już tonął. Z trudem udało się dwuch rybaków uratować przy pomocy lin.

Bandycki napad na sklep w Poznaniu.

Oblężony bandyta bronił się czas dłuższy, a w końcu się zastrzelił.

POZNAŃ, 9.2. Wczoraj około g. 17 wpadł do sklepu spożywczego Kowalskiej przy ul. Bukowskiej bandyta, który 2-krotnie strzeliwszy do Kowalskiej i do jej pasierbicy, przebywającej wtedy w sklepie, zranił obie ciężko w głowę. Sprawca wybiegł na ulicę i ostrzeliwując się ścigającej go publiczności i policjantom, wbiegł do domu nr. 3 przy ul. Sienkiewicza, gdzie ukrył się w piwnicy. Bandyta przez godzinę czasu ostrzeliwał się policji i w końcu nie widząc sposobu ucieczki, strzelił sobie w skroń.

Przy ciężko rannym znaleziono 3 rewolwery syst. Browning, kilka magazynów oraz dużo kul i czarną maskę.

Nazwiska bandyty, którego przewieziono do szpitala miejscowego, dotychczas ustalić nie zdołano.

Prasa donosi, że...

— Nowa nota rządu polskiego do Litwy, będąca odpowiedzią na ostatnią notę premjera Waldemarasa, została już przygotowaną i ma być wysłaną i ogłoszoną w dniach najbliższych.

— Do zakładu dla umysłowo chorych w Kocborowie na Pomorzu odstawiono wczoraj rodzinę Seperów, złożoną z pięciu osób, która popadła w obłęd religijny. Jest to rzadki wypadek masowego obłędu.

— Dnia 8 b. m. minister spraw zagranicznych Zaleski przyjął posła sowieckiego w Warszawie p. Bogomołowa. Tematem konferencji była sprawa rokowań handlowych polsko-sowieckich.

— Córka zgierskiego obywatela, dwudziestokilkoletnia Marja Baranowska, zamieszkała przy ul. Sieradzkiej nr. 15, w celu samobójczym oblała się benzyną i podpaliła. Zanim zdążono ugasić żywą pochodnię, nieszczęśliwa przedstawiała jedną potworną ranę. W agonji przewieziono ją dla szpitala.

— Łódź podwodna »Smyrna«, która otrzymała polecenie przetransportowania byłego dyktatora, Pangalosa, z Krety do bezpieczniejszego więzienia, musiała z powodu gwałtownej niepogody powrócić do zatoki Suda. Obecnie krążownik »Panter« otrzymał rozkaz przewiezienia Pangalosa do więzienia państwowego w Atenach.

— Wojewoda kielecki p. Korsak wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy. W sobotę 11 b. m. p. wojewoda udaje się do Sandomierza na uroczystość poświęcenia nowego mostu na Wiśle.

Mord seksualny w Wilnie?

Dnia 6 bm. na przedmieściu Rossa w Wilnie znaleziono zwłoki pełnomocnika listy okręgowej komunistycznej nr. 15, niejakiego Nuty Sztejera. Niezwłocznie na miejsce wypadku przybyła policja, która skonstatowała trzy głębokie rany, zadane zmarłemu nożem w głowę, dwie rany w okolicę piersi i usta, oraz przebite żyły na szyi. Mimo mrozu, z głowy sączyła jeszcze krew. W kieszeni znaleziono paszport na wymienione nazwisko Sztejera. Przybył on z Kielc i posiadał w kieszeni pokwitowanie komisji okręgowej na złożenie listy komunistycznej nr. 15.

Tło zabójstwa jest zagadkowe. Przyczyny polityczne zdają się być wykluczone, gdyż Sztejer nie odgrywał wybitniejszej roli w partji. Natomiast są poważne dane, że zabójstwo dokonane zostało na tle seksualnem. Wczoraj późnym wieczorem aresztowano dwóch osobników, znanych ze zboczeń seksualnych, którzy pozostawali w bliskim kontakcie z zamordowanym.

Poszukuje się większego mieszkania z wygodami w śródmieściu Sosnowca. Zgłoszenia dla »Dyrektora« do »Expresu Zagłębia«.

1) Nauczyciel ludowy (wynagrodzenie po 4 zł. za godzinę pracy)
oraz
2) akuszerka pielęgniarka (pożądana z przebytą praktyką szpitalną na oddziałach wener.)
potrzebni natychmiast
do szpitala wenerycznego w Będzinie ul. Kościuszki 52. Zgłoszenia od 12 — 13.
Dr. Lufispringer, dyrektor szpitala.

Przed rozgrywką...

Zbliżająca się rozgrywka wyborcza ma na terenie okręgu zagłębiowskiego specjalny posmak. W chaosie nastrojów przedwyborczych trudno jest jeszcze przewidywać zwycięstwo tej czy innej grupy politycznej.

Ze wszystkich jednak grup, biorących udział w kampanji wyborczej, jedna zwraca szczególną uwagę, a mianowicie — lista komunistyczna, oznaczona feralną »trzynastką«...

Czy jednak ten »feralny« numer przyniesie w rezultacie wyborów szczęśliwe jutro znękanym małemi zarobkami masom pracującym? Czy zdoła pociągnąć za sobą tych wszystkich rozżalonych robotników i chłopów, którzy, zniecierpliwieni niepowodzeniem życiowem, rzucają się na wszystkie strony w oczekiwaniu lepszej doli? Czy los tych ludzi znajdzie usprawiedliwienie w ewentualnem powodzeniu »trzynastki«?...

Na te właśnie pytania opinja publiczna szukać będzie odpowiedzi w rezultatach wyborów i na nich się opierając, wysnuje odnośne wnioski... Tyle uczyni opinja publiczna, nic więcej, bo wytworzonej już sytuacji zmienić nie będzie w stanie.

Zadaniem tedy zdrowej opinji obywatelskiej jest spełnienie obowiązku, zanim zostaną wrzucone do urn kartki wyborcze.

Nie czas zatem dzisiaj na te, czy inne kombinacje, nie czas na bezcelowe »austrjackie gadanie«, lecz jest już najwyższy czas na dokonanie rachunku sumienia, na uczynienie chociażby próby analizy ustosunkowania się sił, wysuwających—do walki — obozów politycznych!

Postarajmy się to uczynić na łamach »Expresu Zagłębia«.

Zacznijmy od obozu skrajnej prawicy, ukrywającej się wstydliwie pod szczytną nazwą bloku katolicko narodowego (»kanarek« — 24), a w istocie będącaj dawną kadłubową »ósemką«, której centrowy odłam odseperował się od macierzy i łamiąc »świętą solidarność« idzie samodzielnie w płaszczu zwanym »polski blok katolicki« (lista 25). A wiec lista »25«, stanowiąca blok chadecji z piastem, jest zdrajczynią »idei narodowej«, według niedawnych słów prasy endeckiej. Oba te odłamy stawiamy na jednej platformie, albowiem reprezentują one b. rządzący obóz przedmajowy, obóz chjeno-piasta, podstawę parlamentarnej większości ostatniego gabinetu Wincentego Witosa.

Ich rządy, ich korupcja i negacja wielkiej idei mocarstwowej w odrodzonej Polsce, doprowadziły do tej dynamiki umysłów, której wynikiem była zbrojna interwencja przewrotu majowego. Obóz ten otrzymał krwawą zapłatę za bezmyślne czyny »wypadków grudniowych« 1922 r., których nie nazywamy po imieniu w myśl znanej dewizy: »Ciszej nad tą trumną«...

Na tle tych metod rządzenia b. gabinetu chjeno-piasta, na tle zaniku kultu tradycji i praworządności— wyrosła szeroko rozgałęziona oligarchja komunistyczna, kierowana przez suto płatnych najemników »sowieckich carów« z Kremla.

Istnieje uzasadnione rosyjskie przysłowie, że »skrajności się ze sobą wiążą«. Dowodem tego jest właśnie »pryncypialna« nienawiść obozów »24« i »13« do osoby marszałka Piłsudskiego. A jeżeli tak jest, to czem należy uzasadnić ten paradoksalny dualizm taktyczny, idący w idealnej zgodzie do jednego celu — do obniżenia autorytetu rządu marszałka Piłsudskiego?...

Odpowiedź znajdziemy w dawnej socjal-demokracji Królestwa Polskiego i Litwy. Wiemy przecież, że wymieniony odłam socjalizmu toczył, zwłaszcza na terenie Zagłębia i Łodzi, herosowe boje z P. P. S., która od kilku dziesiątków lat, poza ideą socjalizmu, wysoko wydźwignęła hasło niepodległości Polski i broniła tego hasła, często nawet ze szkodą interesu partyjnego.

Twórcą i obrońcą tej wielkiej i niepodległościowej idei P.P.S. był Józef Piłsudski. I przeciwno Niemu ostrze tej walki wczorajszej ze strony esdecji było skierowane.

Dzisiaj, na gruzach dawnych esdeków żerują komuniści i oni to prowadzą również zawziętą walkę przeciwko Piłsudskiemu, obrońcy już nie idei niepodległości, lecz jej realnego wyrazu — organizacji państwowego tworu, Rzeczypospolitej Polskiej.

To jedna strona medalu. A druga?

Druga to obóz »kanarków« — 24 i ich służalców — »25«! Oni to bowiem zwalczali narówni z esdecją ideę niepodległościową. Oni to żebrali o autonomję i występowali przeciwko »stosunkom niepodległościowym, prosząc Petersburg o ochronę zbrojną przed rewolucją w »Królestwie Polskiem« (»To są momenta, co się pamięta«!..)

Ludzie tego obozu byli i są tak dalece zaślepieni w potędze byłej, obecnej i przyszłej Rosji, że nikt inny, jak właśnie prof. St. Grabski w swojej książce p. t. »Rewolucja rosyjska«, a następnie w publicznych odczytach, wygłaszanych w Warszawie, już po zawarciu traktatu ryskiego, uświadamiał polaków o potrzebie »zwężenia naszych aspiracyj w kierunku rozszeżenia wschodnich granic polskich, aby nie obrażać uczuć i dumy państwowej u rosjan«. Dosłownie! Ta zabójcza psychoza »strachu«, ta niewolniczość umysłów obozu dzisiejszych »obwiepolowców« z listy 24, wytworzyły również i słynną kampanję przeciwko Piłsudskiemu — za wyprawę kijowską.

A zatem patrjotyczne społeczeństwo polskie nie może dzisiaj głosować ani za feralną »trzynastką«, spadkobierczynią endeków, ani też nie odda głosów na pechowe listy 24 i 25, spadkobierczynie ugodowej wobec caratu endecji.

Reasumując stwierdzamy, że poza partyjnemi listami P. P. S. i »Wyzwolenia« (2) i (3), na które niewątpliwie padnie znaczna ilość głosów członków obu tych partyj, jedyną listą, reprezentującą ideę praworządności i ładu społecznego w Polsce jest lista numer »1«, lista b. b. współpracy z rządem.

Idąc do wyborów pod sztandarem republikańskim, »Nr. 1« bronić będzie obecnego systemu rządzenia Polską, systemu utrwalania niepodległości Polski i zdobywania dla Niej mocarstwowego stanowiska w rodzinie narodów świata.

Jerzy Pomian.

Związek właścicieli kin woj. kieleckiego

Ze zjazdu właścicieli kino - teatrów w Częstochowie.

W ub. wtorek w południe odbył się w sali teatru «Odeon» zjazd właścicieli kino-teatrów z całego województwa kieleckiego, celem utworzenia związku właścicieli teatrów świetlnych. Na zjazd przybyli właściciele kinematograwów z Sosnowca, z Dąbrowy, Będzina, Radomia, Sondomierza, Kielc, Wierzbnika i in. miejscowości oraz delegaci z Łodzi i Sląska. Ponadto liczni właściciele kino - teatrów nadesłali telegramy gratulacyjne.

Na zaproszenie zebranych przewodniczył obradom p. Wrzosek z Sosnowca, asesorowali pp. pułk. Ostrowski z Sosnowca i Gogut z Częstochowy, sekretarzował zaś p. Częstochowski.

Na wstępie obrad delegat zw. łódzkiego właścicieli kino - teatrów p. Pelikan wygłosił referat, uzasadniając potrzebę utworzenia silnej organizacji, celem podtrzymania krajowej wytwórczości filmowej, normalizacji stosunków w kinematografji, samopomocy i obrony przed zbyt wielkimi ciężarami podatkowymi oraz przed dyktatorstwem wypożyczalni filmowych. W dalszym ciągu swego przemówienia prelegent stwierdził, że dzięki usilnym zabiegom związku i przychylnemu stanowisku rządu udało się uzyskać zapewnienie, iż z dn. 15 b. m. utworzony będzie specjalny urząd filmowy, który ma scentralizować wszystkie sprawy kinematografji, w Łodzi zaś nprz. zdołano uzyskać obniżenie podatku widowiskowego z 75 na 50 proc„ a w ciągu letnich miesięcy z 30 na 15 proc. Prelegent stwierdził w końcu, że rząd obecny przyspieszył normalizację stosunków w kinematografi.

Po dyskusji, w której głos zabierali: pp. W. i A. Krzemińscy. Gogut, Ostrowski, Zaleski, Wrzosek, Częstochowski i inni, jednogłośnie uchwalono utworzyć wojewódzki związek właścicieli kino-teatrów.

W drugim punkcie obrad rozważano sprawę siedziby związku, przyczem w dyskusji wyłoniły się projekty przyłączenia do związku woj. łódzkiego bądź też woj. śląskiego. Po rzeczowych przemówieniach pp. Ostrowskiego, Krzemińskiego, Goguta, Częstochowskiego i Pelikana jednogłośnie uchwalono utworzyć samodzielny związek woj. kieleckiego z siedzibą w Kielcach przy województwie. Poruszono przytem sprawę przymusowego zapisania się do związku wszystkich właścicieli kinoteatrów na terenie woj. kieleckiego.

Następie przystąpiono do wyboru komisji organizacyjnej związku, która zajmie się opracowaniem statutu i zwołaniem zebrania ogólnego, celem powołania zarządu. Wskład komisji wybrani zostali przez akla-

Yveling Rambaud i E. Siron

Dramat w Bicetre

Powieść.

166.

— Niema twej mamy tutaj — rzekła Perrina. — Ale nie lękaj się, ja jestem przy tobie. Wszak mnie znasz.

— Ja chcę mamy — odrzekła Róża tonem stanowczym.

— Jeżeli będziesz grzeczną, to zobaczysz ją jutro — rzekła złodziejka. Wiesz przecież, że wyszłyśmy razem do dobrego przyjaciela.

— A gdzie dobry przyjaciel?... Nie widzę ani jego, ani taty, ani mamy. Odprowadź mię do nich, ja nie chcę tu zostać.

— Nie można dziś, mój aniołku. Przenocujesz dziś tutaj z tą panią, która cię bardzo kocha. Nazywa się Teresa i będzie twoją mateczką, czy chcesz?

— Nie chcę, ja wolę moją mamę kochaną... Ja się tu boję... boję się!.. — wołała Róża.

Usiłowała wyrwać się z rąk Teresy, ale Perrina przytrzymała ją.

— Mamo! mamo! — z płaczem jęczała dziecina.

— Tego nie lubię — rzekł Lardoise. — Nie chcę jej trzymać, zabierz ją z sobą, Perrino, teraz.

— Cicho — zgromiła go Teresa. — Przestraszasz dziecinę swym grubym głosem. Powiedz mi pieszczotko, może chce ci się jeść, lub pić?

— Pić mi się chce.

Teresa podała jej szklankę wody, którą Róża wypiła chciwie.

— A teraz możebyś co zjadła? — zapytała Teresa.

— Nie chce mi się jeść. Głowa mnie boli, okropnie boli!

Teresa ułożyła ją wygodnie na kolanach. Po chwili ociężałe powieki dziecka przymknęły się.

— Słuchaj Lardoise — rzekła Perrina — musisz zatrzymać ją u siebie przez dni parę. Daje ci słowo, że przyjdę najpóźniej w sobotę wieczorem i będę wiedziała już co z nią zrobić. Zasnęła już i będzie spała przez całą noc, a jutro uspokoi się. Wyświadczycie Pawłowi wielką przysługę, za którą będzie wam bardzo wdzięczny.

— Och! wdzięczność Pawła!

— Mój drogi, ja jestem przekonaną, że on odszuka swój testament, a wtedy dobrze będzie liczyć się do jego przyjaciół. Do widzenia.

— Więc pamiętaj, w sobotę.

— Napewno i przyjdę już jako piękna Fatma.

Perrina pospiesznie wyszła z budy i tą samą drogą, którą przebiegła, powróciła do Villejuif, Zależało jej na tem, by nikt nie zauważył jej nieobecnoćci.

Udała się wprost do swego mieszkania i następnego dnia rano stanęła do roboty u matki Baudru.

Z tem wszystkiem nie można było nazwać jej zbrodniarką zatwardziałą. Nie była zadowoloną z dokonanego czynu i nie spełniłaby go nigdy z natchnienia własnego. Tylko władza, jaką Paweł miał nad nią, uczyniła ją przestępczynią.

Wśród rozmaitych uwag, jakie czyniła podczas drogi powrotnej, niejednokrotnie doznawała uczucia wstydu i żalu.

Gdy wysiadła z tramwaju i, pogrążona w najsmutniejszych myślach szła do Willejuif, zatrzymała się nagle jak gdyby tknięta paraliżem. Zimny pot wystąpił na jej czoło.

Powodem tego przerażenia był powóz, który dopędziwszy ją, stanął, i znany jej głos matki porwanego dziecka, Henryki Midoux.

Zdawało się jej, że nadeszła chwila kary.

— Panno Perrino! — zawołano z powozu.

Płynący po czystem niebie księżyc rozlewał swój srebrny blask w powietrzu i oświecał drogę i pola. Rozrzucone gdzieniegdzie drzewa wyraźnemi konturami rysowały się na jasnym błękicie nieba.

Perrina spostrzegła zmienione twarze rodziców Róży.

Zaledwie Henryka wezwała Perrinę, gdy biegnący po drugiej stronie powozu Bob zawył żałośnie i zbliżył się do praczki. Przestraszyła się, ale oprzytomniała prędko. Nikt nie wyskoczył z powozu i nie pochwycił jej za gardło.

Musiała tylko bronić się od psa, którego ataki stawały się groźniejszemi, Dobry pies na ubraniu złodziejki zwietrzył ślady dziecka i zaczął rzucać się na nią jak na nieprzyjaciela. Zębami uchwycił ją za prawe ramię, że aż krzyknęła z bólu.

— Bob! pójdź-tu! Bob! — wołał p. Midoux, lecz widząc, że pies nie chce go słuchać, wyszedł z powozu i kopnął go nogą.

— Przepraszam panią — rzekł Honorjusz do złodziejki, którą byłby udusił, gdyby był wiedział, że to ona była sprawczynią jego nieszczęścia.

— Czy nie widziała panna Róży? — zapytała Henryka.

— Róży! — odrzekła Perrina, udając zdziwienie. — Więc pani jej szuka.

— Zginęła nam pomiędzy szóstą a siódmą wieczorem — dodał ojciec łkając — i od tej chwili szukamy jej ciągle. Wracamy teraz z prefektury policji. c. d. n.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi

Ś. p. Andrzejowi Wrzaskowi

a w szczególności Księdzu Namysło, Dyrektorowi Huty Katarzyna i urzędnikom tą drogą składamy staropolskie »Bóg zapłać«.

Rodzina.

macię: pp. W. Krzemiński z Częstochowy, Wrzosek i Ostrowski z Sosnowca, Bilski z Kielc, Malewski z Dąbrowy, Zaleski z Sandomierza i Przygoda z Wierzbnika.

W końcowej uchwale zjazd postanowił opodatkować jednorazowo właścicieli kino-teatrów na fundusz organizacyjny w wysokości 10 gr. od każdego miejsca w danym kinematografie.

Zjazd dał więc realne wyniki, to też podobnie i praca utworzonego związku niewątpliwie przyniesie w rezultacie spełnienie słusznych postulatów, mających przedewszystkiem na celu uniezależnienie się od zagranicznej produkcji filmowej a rozwój polskiej wytwórczości i kinematografji.

Reorganizacja władz administracji ogólnej.

Sosnowiec — starostwem grodzkiem.

W nr. 11 »Dziennika Ustaw« z dnia 6 lutego r. b. ukazało się rozporządzenie prezydenta Rzeczypolitej o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej.

Rozporządzenie to dotyczy, między innemi i Sosnowca, artykuł bowiem 73 rozporządzenia głosi, iż miasta, liczące na podstawie powszechnego spisu ludności więcej niż 75 tysięcy mieszkańców, tworzą odrębne powiaty miejskie dla celów administracji państwowej.

Na czele powiatu miejskiego stoi starosta grodzki, mianowany przez ministra spraw wewnętrznych. Funkcje starosty grodzkiego minister spraw wewnętrznych może powierzyć staroście powiatowemu powiatu sąsiadującego z powiatem miejskim.

Rada ministrów może w drodze rozporządzenia przekazywać do odwołania wszystkie lub poszczególne funkcje starostów grodzkich prezydentom miast, stanowiących samoistne powiaty, o ile miasta te posiadają warunki zabezpieczające należyte sprawowanie administracji państwowej.

Do współdziałania ze starostą grodzkim powołane zostanie kolegjum, z członków rady miejskiej, względnie magistratu.

Rozporządzenie wspomniane wchodzi w życie po upływie 30 dni od daty ogłoszenia, a więc od 6 marca r. b. Sosnowiec rozpocznie żywot, jako starostwo grodzkie.

Bojowy działacz obwiepolu aresztowany za nadużycia

Dalsze szczegóły afery w majątku Klimontów.

Prowadzone przez policję śledztwo w sprawie nadużyć w majątku towarzystwa sosnowieckiego Klimontów przynosi nowe szczegóły tej wielce charakterystycznej afery.

Cała śmietanka Zagłębia, do której należał również i główny oskarżony, administrator majątku Klimontów, Eligjusz Jeleniewski, jest poruszona tą sprawą.

P. Jeleniewski odgrywał również bardzo poważną rolę w życiu politycznem miejscowego obwiepolu. On to był prezesem zlikwidowanej na naszym terenie straży narodowej

Sam Jeleniewski posiadał na Kowieńszczyźnie, w powiecie trockim, znaczny majątek, do którego jednak ze względów politycznych nie mógł się dostać. Stanowisko administratora majątku było dość lukratywne.

Administrator bowiem miał oddany do swej dyspozycji dom mieszkalny, składający się z 17 pokojów, do tego duży ogród na własny użytek, gdzie ogrodnik był opłacany osobno z funduszów towarzystwa, 500 złotych miesięcznej pensji, 50 kwintali zboża, tyleż ziemniaków rocznie ordynacji oraz parę morgów ziemi do swego użytku. Dochody te jednak nie wystarczały p. Jeleniewskiemu. Już w roku 1924 towarzystwo sosnowieckie, zauważywszy pewne nadużycia w majątku, rozpoczęło w tym kierunku śledztwo. Na skutek jednak starań i zabiegów znajomych p. Jeleniewskiego śledztwo zostało umorzone, a oskarżony przywrócony na swoje poprzednie stanowisko.

Ofiarą tylko padła służba folwarczna, która, zeznając zgodnie z własnym sumieniem, zeznawać musiała na niekorzyść p. administratora, przez co została wyrzucona przez niego na bruk.

Jaka była gospodarka w majątku Klimontów i jak wielkie potrzeby miał p. Jeleniewski świadczy najlepiej fakt, że w końcu 1926 roku pożyczył sobie od karbowego Sapety 800 złotych gotówką. Kiedy w b. r. Sapeta upomniał się o swoje pieniądze, p. Jeleniewski kazał mu wzamian pieniędzy wziąć sobie z magazynu 24 kwintale jęczmienia.

Aresztowany również za nadużycia karbowy Sapeta wraz z żoną przy był niedawno do Klimontowa jako człowiek zupełnie biedny, a dziś już posiada on znaczną fortunę, której się dorobił w Klimontowie.

Dalsze śledztwo w tej sprawie trwa i prawdopodobnie przyniesie ono jeszcze bardziej ciekawe szczegóły tej afery.

Cukiernia „SIELANKA"

WŁ. BASZKOWSKIEGO

Dąbrowa, 3-go Maja Nr. 1. Tel. 80.

Wielki wybór ciastek, ciastek nadziewanych, oraz cukrów, czekolady, herbatników, ozdobne bonbonierki i t. p.

Pączki dwa razy dziennie świeże.

Reklama jest dzwignią handlu!

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Luty 10 Piątek	Dziś: Scholastyki Jutro: Objaw. NMP. Wschód słońca 7.03 Zachód „ 4.59

Miejska biblioteka i czytelnia im. Gustawa Daniłowskiego przy ul. Małachowskiego nr. 4 w Sosnowcu, otwarta jest codziennie, oprócz niedziel i świąt. Książki wydaje się od g. 17-ej do 20-ej, czytelnia pism na miejscu czynna jest od godz. 15-ej do 21-ej.

RADJO.

Piątek — 10 lutego.

KATOWICE.

16.20 Komunikaty polsk. zw. zrzesz. gosp. woj. śl.
16.40 Wykład historji polski.
17.20 Wykład języka polskiego (kurs wyższy).
17.05 Komunikat Wydziału Skarbowego woj. śl.
17.45 Koncert popołudniowy z Warszawy.
18.55 Komunikat sportowy i Tow. Tatrzańskiego.
19.15 Rozmaitości.
19.30 Odczyt pt. Gazy ziemne w Polsce".
19.55 Transmisja z Warszawy. Pogadankę muzyczną z cyklu: „Dzieje muzyki".
20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej.
22.00 Sygnał czasu i komunikaty, sportowy, PAT. i policyjny.

Teatr miejski w Sosnowcu.

Dziś 10 lutego, o godz. 5-tej popoł. specjalnie dla młodzieży szkolnej „Pan Geldhab" komedja w 3 akt. Al. hr. Fredry Ceny od 30—80 gr.

NASZE KINA:

Kino Zagłębie: Ta, która odmówić nie może.

Oaza: Deszcz róż.

Nowości: (Będzin) Zmartwychwstanie.

Ogólna.

(o) **Ubezpieczenie pracowników umysłowych.** W związku z wejściem w życie w dniu 1 stycznia rb. rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z d. 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, z dniem 1 bm. ustał obowiązek wpłacania na rzecz funduszu bezrobocia wkładek, z tytułu zabezpieczenia na wypadek bezrobocia, w myśl ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. w brzmieniu ustawy z d. 28 października 1925 r.

Pracownikom umysłowym, którzy korzystają już z zasiłków ustawowych z funduszu bezrobocia, oraz tym, którzy w styczniu i lutym rb. nabyli lub nabędą prawo do świadczeń na podstawie rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z d. 24 listopada 1927 r. będą przed d. 29 bm. włącznie wypłacane przez fundusz bezrobocia tytułem zaliczki na nowe świadczenia — ustawowe zasiłki w dotychczasowej wysokości.

Prawo do świadczeń na podstawie powołanego rozporządzenia obejmuje okres 6-miesięczny, licząc od dnia powstania prawa do zasiłku.

Z Sosnowca.

(s) **Zebranie.** W dniu 8. b. m. odbyło się zebranie przedwyborcze w sali T. U. R. w Modrzejowie zwołane przez P. P. S., na którem było około 160 osób. Przemawiała Markowska i Cepil. Markowska namawiała do głosowania na kandydatów, wystawionych przez P. P. S. na Nr. 2, przedstawiając program i zadanie zrealizowania postulatów robotniczych w przyszłym sejmie, przyczem krytykowana inne organizację, a zwłaszcza komunistyczne przedstawiając Rosję Sowiecką jako państwo dyktatury i nędzy.

(s) **Cofnięcie podpisu.** Dowiadujemy się, że p. Henryk Lewi umieszczony na liście bloku gospodarczego żydowskiego na drugiem miejscu (po p. E. Moszkowskim) cofnął telegraficznie swój podpis, wobec czego został wykreślony z listy kandydatów na posłów do sejmu z tego bloku.

(s) **Z domu ludowego.** Zarząd domu ludowego p o d a j e niniejszem do wiadomości członkom instytucji, że w niedzielę, t. j. 12 b. m. wieczorku towarzyskiego nie będzie, natomiast wieczorek taki odbędzie się w sobotę t. j. 11-go b. m. o dodzinie 8-ej wieczorem.

(s) **Uciekinierzy.** W dniu 8. b. m. Michał Dębski zam. przy ul. Piłsudskiego nr. 22 i Nadzieja Kokosińska zam. przy ul. 3-go Maja nr. 13 zameldowali w komisariacie, że synowie ich w dniu 6 b. m. wy[illegible] się w niewiadomym kierun[illegible] dnia dzisiejszego nie pow[illegible].

(s) **"Uczciwość" ku[illegible]** [illegible]misja wojewódzka w styczniu sp[illegible]sała 100 protokułów za przekroczenia cennikowe na terenie Sosnowca.

(s) **Aresztowanie.** W dniu 8. b. m. przez komisarjat p. p. w Sosnowcu zostali zatrzymani Kałma Arbesman zam. przy ul. Sobieskiego nr. 11 i Eliasz Zyskin zam. przy ul. Kołłątaja nr. 7, którzy mieli przy sobie towar pochodzenia zagranicznego 11 i pół tuzina rękawiczek damskich, 11 par pończoch sztucznego jedwabiu i różne mater[illegible]ały galanteryjne i piśmienne.

Z Będzina.

(b) **Pożyczka na budowę domów.** Starania sejmiku powiatowego o pożyczkę w kwocie 225 tys. zł. na budowę domów w powiecie znajduje się w stadjum pomyślnem. Obecnie sprawa ta jest w banku gospodarstwa krajowego, od którego zależą losy pożyczki

(b) **Nowy gmach poczt[illegible] w Będzinie.** Od kilku lat ciągną się starania w kierunku budowy gmachu dla poczty będzińskiej. Sprawa ta wchodzi obecnie w fazę realizacji. Ministerjum poczt i telegr. wyasygnowało na zakup placu pod budowę kwotę 81 tys. zł. oraz 375 tys. na budowę gmachu. Projekt budowy, który sporządza dyrekcja robót publicznych w Kielcach jest na ukończeniu, istnieje wiec nadzieja, że roboty rozpoczną się już na wiosnę.

Gmach poczty wybudowany będzie przy zbiegu ulic: Okrzeji, Sieleckiej i Krakowskiej naprzeciwko remizy tramwajowej, to jest w tej części miasta, gdzie w przyszłości stanie kilka budynków publicznych.

Należy zaznaczyć, że istniał projekt wybudowania poczty o kilku piętrach w celu urządzenia w nim oprócz urzędu pocztowego mieszkań dla urzędników poczty. Jednakże projekt ten, którego głównym inicjatorem był naczelnik poczty będzińskiej nie został uwzględnionym z niewiadomych bliżej powodów.

(b) **Obława na „radjopajęczarzy".** Celem zlikwidowania licznej rzeszy radjopajęczarzy, która w przybliżeniu wynosi w Będzinie około 50 proc. obecnie zarejestrowanych aparatów, urządzono onegdaj obławę. W obławie brał udział posterunkowy i technik z ramienia dyrekcji poczt i telegrafów.

Połów okazał się obfity. Spisano kilkanaście protokułów, które będę skierowane na drogę sądową. Jak jest rozpowszechnione pajęczarstwo radjowe świadczy fakt, że w jednym domu przy ul. Browarnej wisiało aż 8 anten niezarejestrowanych. Na widok munduru policyjnego, wszystkie anteny jakby dotknięte różką czarodziejską, znikły. Jedynie amatorzy radja Izaak Gamburger oraz Bendeld Kornfeld nie zdo-

Śląsko-Dąbrowskie Kolejowe Towarzystwo Eksploatacyjne

zawiadamia, że w dniu 11 lutego 1928 roku zostaje otwarty tymczasowy ruch osobowy na linji Będzin—Dąbrowa.

Pociągi będą kursować według następującego rozkładu:

ROZKŁAD JAZDY

na linji Międzymiastowej Kolei Elektrycznej

SOSNOWIEC — BĘDZIN — DĄBROWA

Sosnowiec, 3 Maja Poczta		6.00		6.30		7.00	7.15	7.30	7.45	8.00	8.15	8.30	8.45	9.00	i tak dalej co 15 minut aż do	21.00	21.30	22.00	22.30	23.00	23.20
Będzin, Remiza tramwajowa	5.36	6.21	6.36	6.51	7.06	7.21	7.36	7.51	8.06	8.21	8.36	8.51	9.06	9.21		21.21	21.51	22.21	22.51	23.21	23.41
Dąbrowa, Kr. Jadwigi Kościół	5.47	6.32	6.47	7.02	7.17	7.32	7.47	8.02	8.17	8.32	8.47	9.02	9.17	9.32		21.32	22.02	22.32	23.02		23.52

DĄBROWA — BĘDZIN — SOSNOWIEC

Dąbrowa, Kr. Jadwigi Kościół		5.55		6.40	6.55	7.10	7.25	7.40	7.55	8.10	8.25	i tak dalej co 15 minut aż do	20.25	20.40	20.55	21.10	21.25	21.40	22.10	22.40	23.10	24.00
Będzin, Remiza tramwajowa	5.36	6.06	6.36	6.51	7.06	7.21	7.36	7.51	8.06	8.21	8.36		20.36	20.51	21.06	21.21	21.36	21.51	22.21	22.51	23.21	24.11
Sosnowiec, 3 Maja, Poczta	5.57	6.27	6.57	7.12	7.27	7.42	7.57	8.12	8.27	8.42	8.57		20.57		21.27	21.42		22.12	22.42	23.12		

[ramka gruba] w niedziele i święta nie kursuje

[ramka przerywana] nie kursuje w dni robocze

Z powodu przedwczesnego zgonu

ś. p. WŁODZIMIERZA HORKI

Inżyniera i długoletniego dyrektora Elektrowni Okręgowej w Zagłębiu Dąbrowskiem

wyraża najgłębsze współczucie Rodzinie Zmarłego oraz Zarządowi Elektrowni Okręgowej.

M. KLEINER
Młyny elektrowalcowe w Sosnowcu i Modrzejowie.

łali wczas sprzątnąć zdradiwego drutu zato umieszczeni zostali w protokule. Reszta zaś zrezygnowała z pajęczarstwa i dobrowolnie nazajutrz zgłosiła swe aparaty, a za ich przykładem poszło około 30 osób.

Obecnie w Będzinie zarejestrowanych jest 803 aparaty radjowe.

Z Dąbrowy.

(d) **Z magistratu.** Dziś o godz. 7-ej wiecz. w sali magistratu, odbędzie się posiedzenie komisji budżetowo skarbowej.

Na posiedzeniu omawiana będzie sprawa kupna cegielni.

(d) **Związek pracowników użytel. publicz.** Przed kilku dniami w sali domu ludowego, odbyło się nadzwyczajne zebranie członków związku prac. inst. użytelności publicznej w Polsce.

Sprawy organizacyjne i wyborcze omawiał p. Szpruch.

W dyskusji zabierali głos pp. Gawęda i Lech.

Zebranie zakończono uchwałą aby składki członkowskie przypadające związkowi, były potrącane przez magistrat z zarobków miesięcznych.

(d) **Zebranie kobiet.** W niedzielę dnia 12 b. m. o godz. 3-ej po poł., w lokalu związku przy ulicy Królowej Jadwigi 20, odbędzie się zebranie przedwyborcze kobiet, dla rodzin członków związku legjonistów i osób przez nie wprowadzonych.

Pies kwestarz utrzymywał zbieraną jałmużną szpital dla dzieci.

W Londynie zdechł pies Jack, z rodu foxterjerów, a prasa poświęciła mu rozrzewniające nekrologi.

Jack bowiem utrzymywał własną pracą szpital dla dzieci, w którem przebywało około 60 małych pacjentów.

Jack wychodził codziennie na ulicę, mając do szyi uwiązany woreczek na pieniądze.

Siadał w bramie pierwszego lepszego domu i żałosnem spojrzeniem obrzucał przechodniów, gdy to nie pomagało i do woreczka nie sypano groszaków, wył przeraźliwie, a gdy i ten rodzaj prośby zawodził, ciągnął przechodniów za poły ubrania. Nikt nie potrafił się oprzeć takiemu kwestarzowi i co wieczora wracał Jack z pełnym workiem do domu.

W ten sposób kwestował Jack przez lat siedem, aż wreszcie zmogła go choroba.

Zycie gospodarcze.

7 wielkich fabryk bawełnianych.

Porozumiało się co do dyktowania cen rynkowi.

Siedem wielkich krajowych fabryk bawełnianych zawarło ostatnio porozumienie w sprawie wspólnego programu produkcyjnego, dzięki któremu będą one mogły utrzymać t. zw. «racjonalne kalkulowanie» ceny na swe wyroby.

Porozumienie to ma na celu «uzdrowienie» stusunków produkcyjnych w przemyśle bawełnianym. W praktyce wyrazi się to odpowiednią podwyżką cen na artykuły bawełniane. Już ustalono np. że letnie bawełniane towary drukowane (z kolorowym deseniem) podrożeją do 18 procent.

Całe to porozumienie jest tylko szukaniem pretekstu i możliwości do podwyższenia cen na artykuły bawełniane i nie ma nic wspólnego z układaniem «wspólnego programu produkcyjnego». Powinny na to zwrócić uwagę powołane władze.

Porozumienie, o którem mowa, zawarły następujące fabryki: Scheibler i Grahman, J. K. Poznański K. Steinert, Krusche i Ender, Karol Ender, L. Geyer i Zawiercie. —

GIEŁDA.

Warszawa, 9.2.

Nowy Jork 8.90
Londyn $43.43^{1}/_{2}$
Paryż $35.05^{1}/_{4}$
Wiedeń 125.50
Praga $26.41^{1}/_{8}$
Belgja 124.15
Szwajcarja 171.45
Holandja 359.00
Dol. War. fr. obr. $8.88^{1}/_{4}$
5 proc. Poż. Prem. Dolar. zł. 65.00 — 65.50
Tendencja utrzymana

AKCJE.

Warszawa, 9.2.

Bank Handlowy 123.00.
Bank Polski 164.00—166.00
Bank spół. zarobk. 91.50
El. Dąbrowa 66.00
Siła i Swiatło 98.00
Cukier 76.00—75.75—76.25
Łazy 9.35
Węgiel 101.00
Nobel 42.00—41.50
Lilpop 41.00
Modrzejów 44.00—44.50—44.00
Norblin 207.00
Ostrowiecki 85.50
Pocisk 11.75
Rudzki 50.50—51.00—51.50
Starachowice 64.75—64.00—64.25
Ursus 12.00
Borkowski 18.00
Tendencja cokolwiek mocniejsza.

OGŁOSZENIE.

Na zasadzie art. 52, 53 i 76 Ustawy z dnia 19. V. 1920 o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby Dz. Ust. Nr. 44 niniejszym podaje się do wiadomości:

Na terenie powiatów Będzińskiego i Zawierciańskiego czynnych jest kilku przedsiębiorców budowlanych, brukarskich, ziemnych, malarskich i t. p., którzy nie posiadają żadnego majątku. Ponieważ z tej przyczyny należność Kasy z tytułu ubezpieczenia pracowników w Powiatowej Kasie Chorych w Sosnowcu, zajętych przy robotach wykonywanych przez tychże przedsiębiorców, nie ma zabezpieczenia, przeto należności Kasy będą kierowane w razie niezapłacenia do tych osób względnie firm, dla których przedsiębiorca wykonywa roboty, w trybię art. 631 Ust. Post. Sąd. Cyw.

Aby uniknąć wszelkich nieporozumień, jakie mogą wyniknąć z powodu zastosowania przez Kasę przepisów art. od 631 do 640 Ust. Post. Sąd. Cyw., uprasza się PP. Pracodawców o zastosowanie się do następujących przepisów:

1) W chwili powierzania robót przedsiębiorcy, należy wziąć od takowego deklarację, że obowiązuje się w terminie zgłaszać pracowników do P. K. Ch. w Sosnowcu.

2) Że przy podejmowaniu należności za robociznę przedstawiał będzie odnośne pokwitowania Kasy, udawadniające regulację należnych Kasie składek.

Podając powyższe do wiadomości PP. Pracodawców, Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu uprasza o ścisłe zastosowanie się do powyższych wskazówek.

KOMISARZ
Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu
(—) Dr. N. Michałowski

Sosnowiec, dn. 1. II. 1928 r.

Zawiadamiam Sz. P. P. że otworzyłam filję swej pralni bielizny p. f. „HONORATA", ul. 3-go Maja 23 (Hotel Victoria vis à vis dworca W. W.)

Polecam się nadal uwadze Sz. P. P.

Z poważaniem HELENA HOŁAJ.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Potrzebne 3 pokoje z kuchnią możliwie z wygodami w śródmieściu. Warunki od umowy. Łaskawe zgłoszenia do adminisracji „Expresu Zagłębia" Sosnowiec.

Stefan Rogosz zgubił kartę odroczenia wydaną przez P.K.U. Sosnowiec.

Potrzebna dziewczynka do roznoszenia gazet w Zawierciu. Zgłaszać się do filji „Expresu Zagłębia" w Zawierciu ul. Piłsudskiego 5.

Potrzebna służąca gospodyni zarządu gospodarstwem pojedyńczej osoby zgłoszenia z podaniem adresu nadsyłać Będzin poste-restante Sutowicz.

Do sprzedania sklep pokój z kuchnią ul. Florjańska 33, wiadomość Racławicka nr. 20.

Komisja Administracyjna Związku Inwalidów Wojennych w Sosnowcu ogłasza, iż członkowie, którzy zalegają ze składkami od sześciu miesięcy, jeżeli do dnia 10-go marca br. składek nie uregulują, z ewidencji członków Związku zostaną wykreśleni. Komisja Administracyjna.

Kupię domek 2—3 ubikacje w Zagłębiu Dąbr. Zgłoszenia administracja „Expresu"

Dnia 3 lutego 1928 r. w Porębie zgubiono weksel in blanco na 62 złote wystawienia Eksnera w Porębie, będący jako zastaw u Grzegorczyka. Jako bezwalutowy unieważnia się.

Jakuszkowiak Tomasz zgubił książkę kasy chorych wyd. w Sosnowcu.

Do sprzedania z powodu wyjazdu sklep kolonjalno- spożywczy wraz z mieszkaniem. Wiadomość w „Expresie Zagłębia".

Druk. „Expresu Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna tel. 4-94

Dodatek do „Expresu Zagłębia".



Gmach centrali Banku Handlowo - Przemysłowego w Łodzi.
Oddział tego Banku znajduje się w Sosnowcu
przy ul. 3 Maja Nr. 17.



Po konferencji prasowej z p. wojewodą kieleckiem Korsakiem(x) przed gmachem starostwa w Będzinie. (xx) p. starosta Ołpiński; (1) sekretarz generalny P. Z. P. P. i H. p. Kościński; (2) podinspektor P. P. Zwirski; (3) przedstawiciel »Kur. Zach«. p. Grządzielski; (4) przedstawiciel „Głosu Zagłębia" p. Dobrowolski; (5) przedstawiciel „Expresu Zagłębia" red. Monsiorski. Obok p. Kościńskiego widzimy komendanta powiatowego p. p. nadkom. Kozielewskiego.



Roboty ziemne na drodze powiatowej Zawiercie—Włodowice.



Roboty ziemne na drodze powiatowej Niegowa—Żarki.



Święto sadzenia drzewek na drodze Włodowice — Zawiercie. Poświęcenie.



Święto sadzenia drzewek na drodze Zawiercie — Włodowice. Sadzenie drzewka przez przedstawicieli Władz państwowych.



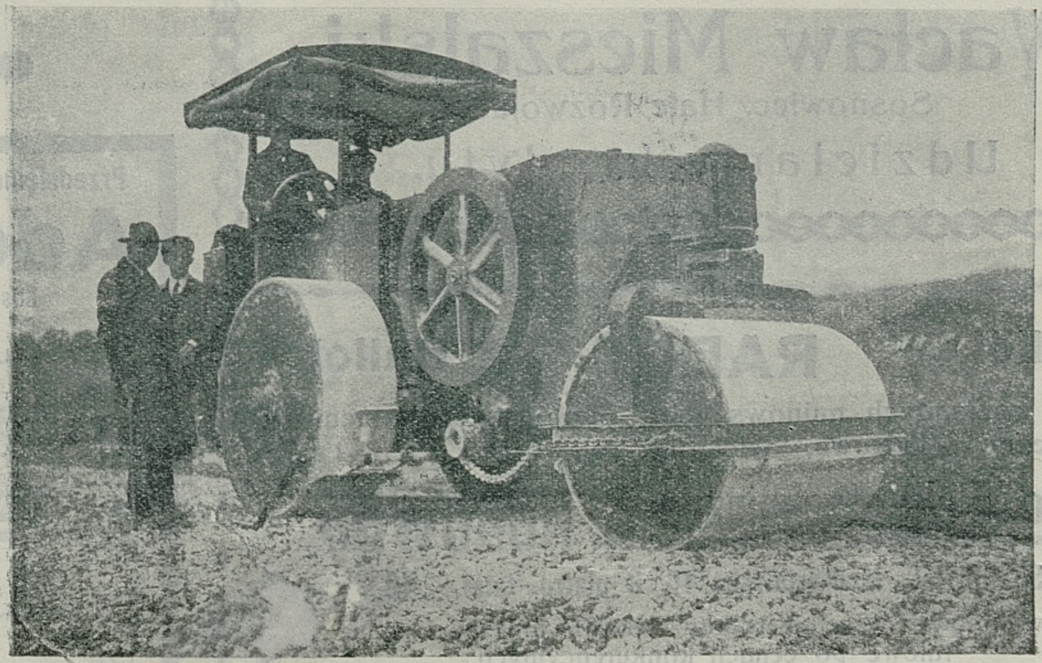
Święto sadzenia drzewek na drodze Zawiercie — Włodowice. Sadzenie drzewek przez opiekę szkolną.



Budowa Szpitala Powiatowego w Myszkowie — wyjście na parter.



Budowa Szpitala Powiatowego w Myszkowie — wyjście na piętro.



Wał spalinowy nabyty przez Sejmik w Pierwszej Fabryce Lokomotyw w Chrzanowie.



Poświęcenie sztandaru związku restauratorów pow. będzińskiego.
Pochód z kościoła do sali Trocadero przy teatrze.



Zarząd związku restauratorów pow. będzińskiego.

RADJO

T-wo „PRZEWODNIK"
3-go Maja 23.

RADJO ODBIORNIKI

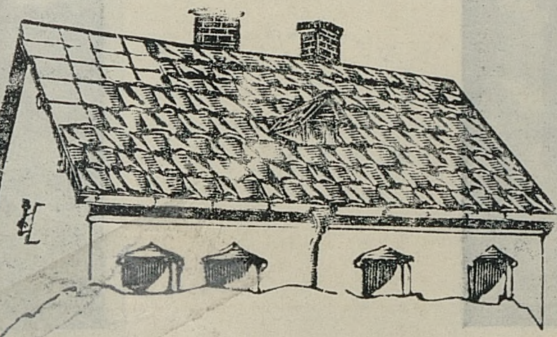
Drukarnia
„Expres Zagłębia"
SOSNOWIEC, ulica Teatralna
Telefon Nr. 4-94.

Wykonywa wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące.

Szybko! — Tanio! Estetycznie!

Materjały na palta damskie
Materjały na palta męskie
Materjały na garnitury męskie
Pokrycia na futra
w wielkim wyborze poleca
MAGAZYN BŁAWATNY
Wacław Mieszalski
Sosnowiec, Hale Rozwoju.
Udzielamy kredytu.

Przedsiębiorstwo robót blacharsko-dekarskich
Adolf Flugrat
Sosnowiec, ul. Machałowskiego 28.



WYKONYWA:
Krycie dachu blachą, dachówką i papą, jak również konserwacje dachów z własnego lub powierzonego materjału, oraz wszelkie roboty — w zakres blacharstwa — wchodzące.

Posiada również na składzie:
wanny, nasiadówki, latarnie powozowe, polewaczki, kosze do — węgla etc.

Hallo! **RADIO** Hallo!

aparaty rozmaitych najnowszych i najtańszych systemów, zagraniczne i krajowe, detektory (od 14 zł.) zakłada

Biuro Elektrotechniczne A. HOROWICZ

SOSNOWIEC, Modrzejowska 18, II piętro, telef. 2-10.

Biuro wykonywa wszelkie roboty elektrotechniczne i instalatorowe po cenach konkurencyjnych.